

„DZIENNIK POŻYCZANIA KSIĄŻEK Z BIBLIOTEKI UNIwersYTETU WILEŃSKIEGO” 1805-1816. POECI W LEKTURACH I LEKTURY POETÓW – ANALIZA KILKU FAKTÓW BIBLIOLOGICZNYCH, ZAPISANYCH W ŹRÓDLE

„Inwentarze księgozbiorów rozpatrywane jako źródło do historii czytelnictwa są właściwym materiałem do zapoczątkowania i rozwinięcia obiecujących poznawczo form badań księgoznawczych będących integralną częścią współczesnej historii kultury” – pisała Barbara Bieńkowska w cennym traktacie źródłoznawczym¹. O zainteresowaniu autorki dawnymi zbiorami bibliotecznymi świadczą wieloletnie prace redakcyjne nad serią „Z badań nad polskimi księgozbiorem historycznymi”, publikowaną przez Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego i wypełnianą treściowo prawie siłami własnymi tego Instytutu. Zamieszczone w niej artykuły wielokrotnie były opracowywane na podstawie zachowanych katalogów i inwentarzy.

Dopowiedzmy tutaj, że jeszcze większe znaczenie źródłowe posiadają księgi wypożyczeń bibliecznych, które ujawniają świadomy akt wyboru lektury. Bibliologiczna praca nad nimi w znacznej części sprowadza się do tych samych etapów. Interpretacja materiału zaś będzie o tyle różna, że w drugim przypadku mamy do czynienia z czytelnikami udokumentowanymi a nie tylko potencjalnymi. Mamy więc nadzieję, że znakomita autorka tekstu źródłoznawczego z zainteresowaniem przyjmie cząstkowe wyniki badań nad „Dziennikiem pożyczania książek z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego” za lata 1805-1816. Opracowanie „Dziennika” za wymienione lata w całości przygotowywane jest przez piszącą te słowa w ramach Grantu Fil UJ/10/91 do publikacji źródłowej. Baza danych w programie microlSIS w zasadniczym układzie odpowiada oryginałowi, prezentującemu materiał w kolejności chronologicznej, a ponadto została wzbogacona o indeks alfabetyczny autorsko-tytułowy i indeks alfabetyczny nazwisk czytelników. W miarę możliwości przewiduje się również krótkie informacje biograficzne o czytelnikach. W bazie znajduje się 1200 rekordów złożonych z dwóch części: strefy oryginału odwzorowującej wiernie zapis w „Dzienniku” oraz strefy komentarza, którego istotą jest korekta i rozwinięcie skrótowego zazwyczaj w oryginale opisu bibliograficznego wypożyczonego dzieła.

Oryginał „Dziennika” znajduje się w Centralnej Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk (Rkps F 9 nr 111). Obejmuje on lata 1815-1821, z uzupełnieniami od r. 1805. Głównie jest on prowadzony ręką Kazimierza Kontryma za dyrektury Godfryda

Ernesta Grodka. Z uwagi na ogrom materiału i trudne prace identyfikacyjne w chwili obecnej przygotowano do publikacji jedynie lata 1805-1816, których wydruk komputerowy wraz z dwoma wyżej wymienionymi indeksami zajmuje około 20 arkuszy. Pozostałe roczniki, obficie wypełnione wypożyczeniami niż poprzednie, pozostawiono do opracowania w późniejszym czasie.

Wartości „Dziennika” jako źródła do badań nie tylko nad historią bibliotek, a szczególnie Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, lecz także historią książki i czytelnictwa, nie trzeba uzasadniać. O jego wydanie upomniał się jeszcze w okresie międzywojennym Vytautas Jurgutis². Do tego czasu jednak wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Przygotowana dotąd baza danych „Dziennik pożyczania książek z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego” 1805-1816 wymaga jeszcze korekt i uzupełnień, stąd niemożliwa jest pełna analiza bibliologiczna źródła. Spośród wielu możliwych już obecnie do interpretacji bibliologicznej zespołów informacji wybraliśmy ten, który jest związany z jednej strony z wypożyczeniami utworów poetów polskich, z drugiej strony z zainteresowaniami czytelnickimi młodego Adama Mickiewicza (już w okresie studiów uniwersyteckich parającego się twórczością poetycką) oraz jego ukochanego mistrza – Leona Borowskiego.

Leon Borowski, wykładowca wymowy i poezji w Uniwersytecie Wileńskim zdecydowanie dominuje wśród wypożyczających utwory poetów polskich. Tak więc w niniejszym artykule zostaną wyeksponowani uczeń i jego mistrz: Adam Mickiewicz i Leon Borowski. Jak pisał Stanisław Buśka-Wroński, nazwisko Borowskiego „pojawia się w świadomości historyka literatury polskiej w określonej relacji wraz z nazwiskiem Mickiewicza, przez które zresztą bywa ewokowane”³.

Niecałe 14 lat starszy od Mickiewicza, Borowski pojawił się na wileńskiej katedrze wymowy i poezji na krótko przed śmiercią Euzebiusza Słowackiego w r. 1814, trochę zresztą nieformalnie, gdyż dopiero w czerwcu 1816 r. złożył egzamin magisterski. Mickiewicz został wpisany do Oddziału Fizyko-Matematycznego Uniwersytetu Wileńskiego we wrześniu 1815 r. także trochę nieformalnie, gdyż będąc niepełnoletnim mógł złożyć submisję jedynie jako tymczasową. Bohaterowie nasi zetknęli się już w kilka miesięcy później, pomimo różnicy kierunków, gdyż Mickiewicz nadobowiązkowo uczestniczył w całym bloku zajęć z przedmiotów humanistycznych: estetyki oraz teorii poezji i wymowy wykładanej właśnie przez Borowskiego, języka i literatury greckiej oraz łacińskiej (wykłady Grodka), języka i literatury rosyjskiej (wykłady Jana Czerniawskiego), języka angielskiego i niemieckiego (wykłady Beniamina Hausteina), języka francuskiego (wykłady Jana Pinabla), historii (wykłady Joachima Lelewela) oraz logiki i prawa (wykłady Szymona Malewskiego). Na seminarium filologicznym Grodka w 1816/1817 r. Mickiewicz w sekcji greckiej spotykał się z Aleksandrem Bohatkiewiczem, również kandydatem do stanu nauczycielskiego, bibliologom znanym jako teoretyk bibliografii, a od r. 1823 bibliotekarz Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego.

Wspólne Mickiewiczowi i Borowskiemu, w tym okresie i w latach nieco późniejszych, było uprawianie poezji oraz potrzeba i zrozumienie dla twórczości w duchu romantycznym. Już w latach 1806-1807 Borowski swobodnie przerobił na język polski „Skąpca” Moliera, nazywając go Skąpskim oraz napisał żartobliwą

wierszowaną dedykację do przedruku „Uwag o śmierci niechybnej” Józefa Baki. Mickiewicz przetłumaczył fragment „Dziewicy Orleańskiej” Woltera oraz ułożył poemacik heroikomiczny „Kartofla”. O powinowactwie romantycznym świadczą prace teoretyczne: „Uwagi nad «Monachomachią»” (1822) i „Uwagi nad poezją i wymową” (1820) Borowskiego oraz „Objaśnienia do poematu opisowego «Zofijówka»” (1822) i „O poezji romantycznej” (1822) Mickiewicza. Oczywiście wkrótce Mickiewicz poszedł znacznie dalej od swego mistrza, ale to, kim się stał, zawdzięczał mu na pewno.

Wykłady Borowskiego z estetyki oraz poezji i wymowy z lat 1815-1816, w których uczestniczył Mickiewicz były prowadzone według schematu Johanna Joachima Eschenburga zawartego w jego dziele „Entwurf einer Theorie und Litteratur der schönen Redekünste”. Prospekt lekcji z r. 1815/1816 rejestruje: „Za wstęp do teorii tych obu sztuk historią ich skróconą opowie, a rozróżniając istotę i moc obojej wymowy w osobnych rodzajach i objaśniając je przykładami z dawnych i nowych pisarzy, ojczystych na szczególnym baczeniu mieć będzie. Doskonalałym się w sztuce pisania po polsku przewodniczyć nie omieszka”⁴.

Tak więc za przykładem swego poprzednika na katedrze, Euzebiusza Słowackiego, Borowski dużo miejsca poświęcał poetom polskim różnych epok, nie pomijając współczesnych, tak gdy chodzi o zajęcia dydaktyczne ze studentami, jak i własne prace naukowe. Potwierdza to nie tylko analiza filologiczna tych ostatnich, lecz także odnotowane w „Dzienniku” wypożyczenia Borowskiego w zakresie poezji polskiej. W całości obejmują one dużą liczbę pozycji, wśród których dominują prace obcojęzyczne staro- i nowożytne. W tym drugim przypadku głównie teoretyczno-literackie lub z sąsiednich pól badawczych. Chociaż Borowski był postacią wybitną w życiu umysłowym Wilna lat 1815-1842, nie doczekał się dotąd monografii. Tym samym nie pokazano go też, poza piszącą te słowa, jako użytkownika Biblioteki Uniwersyteckiej.

Po rozwinięciu i zweryfikowaniu skrótowo zapisanych przez bibliotekarza prac, wypożyczenia Borowskiego w zakresie literatury polskiej przedstawiają się następująco: data wypożyczenia, data zwrotu, czas wypożyczenia, zapis w oryginale, opis zweryfikowany, format, ilość woluminów:

05-10-1816; 06-12-1817; 14 mies.; „Wiersze Drużbackiej”; Drużbacka Elżbieta, Zbiór rytmów duchownych panegirycznych, moralnych i światowych, Warszawa 1752; 12; 1.

17-05-1816; 28-03-1817; 10 mies.; „Kniaźnina poezje”; Książkin Franciszek Dionizy, Poezje. Edycja zupełna. T.1-3, Warszawa 1787-1788; 8; 3.

06-11-1814; 18-04-1824; 9 lat; „Kochanowski, dzieła”; Kochanowski Jan, Dzieła polskie. Wyd. T. Mostowski, Warszawa 1803, Wybór Pisarzy Polskich; 8; 2.

15-03-1816; 08-06-1822; 6 lat; „Minasowicz, Rytm”; Minasowicz Józef Epifani, Zbiór rytmów polskich. T.1-3, Warszawa 1755-1756; 4; 1.

20-11-1814; 01-07-1825; 11 lat; „Naruszewicz, Wiersze. Ed. Most.”; Naruszewicz Adam, Wiersze różne. Wyd. T. Mostowski. T.1-2, Warszawa 1803-1805, Wybór Pisarzy Polskich; 8; 2.

20-11-1814; 04-07-1825; 11 lat; „Sarbiewski, Lyrica”; Sarbiewski Maciej, Lyricorum libri tres, nie można ustalić wydania; 4; 1.

20-11-1814; 04-07-1825; 11 lat; „Sarbiewski, opp. posth.”; Sarbiewski Maciej, Opera posthuma, Varsaviae 1769; 8; 1.

12-01-1815; 25-09-1817; 2 lata; „Sielanki polskie. Ed. Most.”; Sielanki polskie z różnych pisarzy zebrane. Wyd. T. Mostowski, Warszawa 1805, Wybór Pisarzy Polskich; 8; 1 [Zawartość: Szymonowicz, Zimorowicz, Gawiński].

10-11-1814; 01-12-1819; 5 lat; „Simonis Simonidis, Poematia aurea”; Szymonowicz Szymon, Poematia aurea, Lugduni Batavorum 1619; 8; 1.

20-11-1814; 04-07-1825; 11 lat; „Trembeckiego pisma”; Trembecki Stanisław, Pisma rozmaite wierszem. T.1-2, Lipsk [Włno] 1806; 12; 2.

Łącznie 10 tytułów w 15 woluminach.

Zestawiony materiał wskazuje, że Borowski sięgał po teksty najwybitniejszych polskich poetów od Jana Kochanowskiego poprzez Szymonowicza, Zimorowicza, Gawińskiego, Sarbiewskiego do Drużbackiej, Minasowicza, Książnina, Naruszewicza i Trembeckiego. Jest więc 1 wypożyczenie autora szesnastowiecznego, 6 siedemnastowiecznych (w tym Sarbiewskiego i Szymonowicza dwukrotnie) i 5 osiemnastowiecznych. Trzeba tu jeszcze dodać, że trzech lub czterech autorów dawnych (wydania Lyricorum Sarbiewskiego nie można ustalić) udostępniono w wydaniu współczesnym Borowskiemu. Widoczna jest preferencja dla serii wydawniczej Tadeusza Mostowskiego „Wybór Pisarzy Polskich”, w której wyszły 3 wypożyczone dzieła: Kochanowskiego, Naruszewicza i „Sielanki polskie”. Trzy wypożyczenia na dziesięć stanowią niemałą liczbę. Długość użytkowania książki waha się od 10 miesięcy do 11 lat. Na szczególnie intensywną lekturę wskazują zapisy dzieła Naruszewicza, Sarbiewskiego i Trembeckiego, wypożyczone na 11 lat, najkrócej były przetrzymywane poezje Książnina.

Już poza danymi, jakich dostarcza „Dziennik” jako źródło, można podjąć próbę odpowiedzi na pytanie o cel wypożyczeń takich a nie innych pozycji. Interpretacja jest stosunkowo łatwa, ponieważ wypożyczenia te doskonale korespondują z zainteresowaniami naukowymi Borowskiego widocznymi w programie lekcji oraz w jego nieco później opublikowanych pracach. Wydana dopiero w 1820 r., ale przygotowywana prawdopodobnie wcześniej jako rezultat przemyśleń naukowych wynikających z dydaktyki, rozprawa Borowskiego „Uwagi nad poezją i wymową” nawiązuje do twórczości Jana Kochanowskiego, Szymonowicza, Krasickiego, Książnina, Naruszewicza i Trembeckiego. Wiersz tego ostatniego został nawet przytoczony. Pisał Borowski w swojej pracy: „Twory Kochanowskiego i Szymonowicza, jakkolwiek w nie najwyższych rodzajach, są miarą doskonałości poezji polskiej wieku jagiellońskiego a razem najwyraźniejszym dowodem, ileśmy winni starożytnym i jak daleko tąż drogą postąpić jeszcze możemy. Podobnie dzieła poetów wieku siedemnastego niosą w tej mierze dostateczny przykład, że opuszczenie tego toru przed rozwinięciem siły twórczego talentu narażać zwykło na skażenie i utratę smaku, zwłaszcza, gdy jeszcze słabo jest ustalonym”⁵. Wśród wymienionych w dziele poetów stanisławowskich odnajdujemy wszystkich znanych wcześniej z wypożyczeń bibliotecznych: „Uznał i uwielbił naród liryczną bujność i zapął Naruszewicza; świetny, wesoły dowcip Krasickiego, moc i śmiałość myśli w niektórych wierszach Trembeckiego; łatwość, wdzięk, czułość, niekiedy górność w pieśniach Książnina i Karpińskiego”⁶.

Wypożyczenia Borowskiego mogą wskazywać równocześnie na lektury Mickiewicza. Nie znajdują się one wprawdzie w „Dzienniku” pod nazwiskiem Mickiewicza – nie mogło się to stać z uwagi choćby na to, że zablokował je Borowski – ale

możemy przyjąć, że profesor wymowy i poezji wypożyczone teksty albo głośno odczytywał w trakcie wykładów, albo demonstrował je studentom do wglądu, a nawet, być może, udostępniał je do domu. W tym przypadku na konto Mickiewicza można by również zapisać utwory poetyckie Jana Kochanowskiego, Szymonowicza, Zimorowicza, Gawińskiego, Sarbiewskiego, Drużbackiej, Książna, Minasowicza, Naruszewicza i Trembeckiego.

Oprócz tej niewiarygodnionej w pełni interpretacji mamy w „Dzienniku” faktyczny dowód wypożyczeń Mickiewicza. Są to za interesujące nas lata dwie pozycje z literatury starożytnej (kolejność poszczególnych elementów opisu pozostaje taka sama, jak w przeglądzie powyższym):

21-09-1816; 22-07-1821; 5 lat; „Aeschinis et Demosthen., Lambini”; Aeschines, Demosthenes, Orationes in Ctesiphontem et de Corona seu pro Ctesiphontem. Cum interpretatione Dionysii Lambini. Ingotstadii 1595; 8; 1.

21-09-1816; 28-10-1821; 5 lat; „Ciceronis, Orationes Sturmii”; Cicero Marcus Tullius, Orationum volumina tria... correctionem emendata a Joanne Sturmio, Argentorati 1564; 8; 1.

Te wypożyczenia Mickiewicza nie są naszym odkryciem. Ujawnił je już Michał Brensztejn w historii Biblioteki Uniwersyteckiej⁷ oraz powtórzyły za nim autorki kalendarium Mickiewicza⁸. Pomimo tego fakt zasługuje na ponowną uwagę z dwóch powodów. Po pierwsze z „Dziennika” poprzednicy przedrukowali opis in crudo, bez jego rozwinięcia bibliograficznego, a po drugie w kalendarium błędnie podano datę zwrotu mów Cicerona: 22 VII 1821, zamiast poprawnej: 28 X 1820. W r. 1816 kiedy wypożyczenie nastąpiło, Mickiewicz dodatkowo studiował gramatykę i literaturę grecką i łacińską u Grodka. W ramach programu tego przedmiotu profesor tłumaczył mowę Demostenesa „O wieńcu” i Sofoklesa „Filoklet” oraz Cicerona mowę przeciwko Werresowi⁹. Wypożyczenia Mickiewicza trafiają więc dokładnie w program Grodka. Trudna jest do wyjaśnienia jedynie data zwrotu. 13 lipca 1821 r. Mickiewicz wyjechał z Wilna¹⁰, a 22 tego miesiąca był już w Tuhanowiczach. Co robił zaś 28 października 1820 r. nie możemy ustalić. Czyżby absolwent Uniwersytetu Wileńskiego dopiero tak późno przypomniał sobie o długu wobec biblioteki? Musiał to być zwrot grzecznościowy za pośrednictwem kogoś z kolegów lub znajomych, skoro przyszłego wieszca nie było w tym czasie w Wilnie.

* * *

Ten drobiazg bibliologiczny miał na celu przekonać wątpiących jeszcze, że źródła księgoznawcze i księgoznawcza interpretacja faktów mogą wzbogacić wiedzę historycznoliteracką, nawet o wybitnych twórcach, w odniesieniu do których wydawać by się mogło, że nie ma już niczego nowego do powiedzenia.

Przypisy

¹ B. Bieńkowska, Inwentarze księgozbiorów prywatnych jako źródła do badań nad dziejami czytelnictwa. „Studia o Książce” 1989, T. 18, s. 65.

² V. Jurgutis, Apie Vilniaus Universiteto Bibliotekos skajtytojus XIX a. pradžioje, [W:] Is lietuvos biblioteku istorijos. Teminis mokslo darbu rinkinys. Vilniaus 1985, s. 52-65.

³ S. Buśka-Wroński, Wstęp, [W:] L. Borowski, Uwagi nad poezją i wymową i inne pisma krytyczno-literackie. Wybrał i oprac. S. Buśka-Wroński. Warszawa 1972, s. 5.

⁴ K. Bednarska-Ruszajowa, Czytelnictwo wileńskich profesorów literatury okresu Oświecenia. „Rocznik Komisji Historyczno-literackiej” 1988, R. 25, s. 18.

⁵ L. Borowski, Uwagi nad poezją i wymową pod względem podobieństwa i różnicy z ćwiczeniami w niektórych gatunkach stylu, Wilno 1820, s. 93.

⁶ Tamże, s. 94.

⁷ M. Brensztejn, Biblioteka Uniwersytetu w Wilnie do roku 1832-go, Wilno 1922, s. 110.

⁸ M. Dernałowicz, K. Kostenicz, Z. Makowiecka, Kronika życia i twórczości Mickiewicza. Lata 1798-1824. Warszawa 1957, s. 95.

⁹ Tamże, s. 93.

¹⁰ Tamże, s. 300.